



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Nowak : (zamiast wprowadzenia)

Author: Ireneusz Opacki

Citation style: Opacki Ireneusz. (2004). Nowak : (zamiast wprowadzenia).
W: M. Piechota (red.), "Warsztat badawczy profesora Zbigniewa Jerzego
Nowaka : charakterystyki, wspomnienia, bibliografia" (S. 5-11). Katowice :
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja
ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach
niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci
(nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Nowak (Zamiast wprowadzenia)

Jako miarodajne wprowadzenie do opisu warsztatu naukowego Zbigniewa Jerzego Nowaka może służyć formuła jego ucznia, Marka Piechoty: „Profesor Zbigniew Jerzy Nowak był badaczem, który z erudycyjną pasją a zarazem zdumiewającą swobodą poruszał się po przepastnym akwenu historii literatury wielu epok: od renesansu po współczesność, od Kochanowskiego po Szaniawskiego i Miłosza, który z pełną kompetencją zajmował się wieloma dyscyplinami: teorią i historią literatury, tekstologią i edytorstwem, dydaktyką [...] – i piśmiennictwem polskim na Śląsku (w szczególności dorobkiem Roździeńskiego i Morcinka), który był autorem akuratnie skrojonych biogramów w *Polskim słowniku biograficznym*, który wreszcie był znakomitym, bardzo wnikliwym, ale też sprawiedliwym recenzentem. Znał się ponadto świetnie na kulturze antycznej i malarstwie, był znakomitym bibliografem.”¹ Rozwinięcie i uszczegółowienie tego syntetycznego ujęcia przynoszą teksty tej książki. By jednak pełniej objąć wyobraźnią warsztat i dorobek Uczzonego – warto choćby pobieżnie zarysować jego konteksty i uwikłania, decydujące o hierarchii zawodowych wartości i zachowań wobec nich, warto bodaj zasygnalizować, jak w „uczonym” przełamuje się „człowiek”, człowiek swojego pokolenia.

W bardzo pięknym, kompetentnym szkicu o okupacyjnej i konspiracyjnej przeszłości Profesora Zbigniewa Jerzego Nowaka Krystyna Heska-Kwaśniewicz sformułowała bodaj najcelniejszą ze znanych mi jego charakterystyk: „Znakomity uczony, skromny, ujmujący w sposobie bycia, zarazem jakby zawsze trochę onieśmielony, usuwający się w cień, nie walczący o swoje sprawy nawet wówczas, gdy krzywdzono go w sposób oczywisty,

¹ M. Piechota: *Śląski mickiewiczolog*. „Śląsk” 1998, nr 12 (38), s. 18.

kurtuazyjny w każdym odruchu, przypominający na co dzień naukę pana Sędziego o grzeczności, co nie jest »nauką łatwą ani małą«, czasem profesorsko roztargniony – a przy tym waleczny, odważny żołnierz, konspirator, kawaler *Virtuti Militari*. Nie opowiadał o tym i takiego nie znaleźliśmy. Profesor Zbigniew Jerzy Nowak – to także porucznik »Grunwald« – [...] mający wiele cennych odznaczeń wojskowych i bojowych [...].”²

Urodził się 7 lipca 1919 roku w Łodzi – i data ta jest symbolicznie ważna, bo wpisująca Zbigniewa Jerzego Nowaka w „pokolenie Kolumbów”, pierwsze urodzone w Polsce niepodległej, a także najbardziej bodaj dramatyczne z pokoleń polskich XX wieku. Zanim jednak zaczął się ten dramat – perspektywa życia wydawała się pewna i uładzona. Egzamin dojrzałości złożył Nowak w Kaliszu – i podjął studia polonistyczne w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, na polonistyce znamienitej, sygnowanej między wojnami nazwiskami Konrada Górskiego, Manfreda Kridla, Stanisława Pigionia, Mariana Zdziechowskiego...

Studia te jednak przerwała wkrótce wojna i trzeba było zdobywać zaliczenia nie tyle polonistyczne, ile polskie i pokoleniowe: w wileńskim więzieniu w roku 1940 za kontakty konspiracyjne, w ucieczce z Wileńszczyzny do Generalnej Guberni, w kilkuletniej pracy nauczycielskiej w tajnym nauczaniu, w Armii Krajowej, w partyzanckich potyczkach... Zaliczenia, poświęcone wpisami do tego okupacyjnego indeksu Polaka-polonisty: *Virtuti Militari*, Krzyż Walecznych, Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Armii Krajowej...

Później przyjdą również inne, bardziej cywilne odznaczenia – ale jeśli na początku charakterystyki tego profesora-polonisty akcentuje się właśnie tamte, to nie tylko po to, by zdać sprawę ze świadectw przebiegu pewnego odcinka biografii, z którym Nowak szczególnie mocno się utożsamiał i do którego w ostatnich latach życia intensywnie powracał, żarliwie odnawiając po wieloletniej przerwie partyzanckie AK-owskie przyjaźnie, uczestnicząc w komatanckich spotkaniach i uroczystościach, pomagając w publikacjach konspiracyjnych wspomnień i opracowań z czasów wojny i okupacji³.

Chodzi tu przede wszystkim o wydobycie pewnego szczególnego momentu „przeżycia pokoleniowego”, jakim dla Polaków urodzonych około roku 1920 był czwarty rozbiór Polski, okupacja, wojna. Ten okres – jak wolno wnioskować z przebiegu lat późniejszych – zdecydował u Nowaka również o hierarchii naukowych i zawodowych wartości, o stosunku do nich, o uwikłaniu w konteksty zobowiązań społecznych, o tym wszystkim, co można określić mianem „strategii akademickiej biografii polonistycznej”. To w tym wszak pokoleniu szczególnej ostrości i doniosłości nabrała opozycja

² K. Heska - Kwaśniewicz: *Spełniony sen AK-owca*. „Śląsk” 2003, nr 7 (93), s. 42.

³ Zob. *ibidem*.

„kariery” i „służby”, „służby” tak mocno dominującej w mentalności aktywnych konspiracyjnie w czasie okupacji Polaków. Tej tak trudnej, ale i tak czystej wartości „służby” Nowak zawierzył – i ona ukształtowała jego dalszy życiorys, również polonistyczny.

Przerwane przez wojnę studia podjął Nowak w roku 1945 w Uniwersytecie Jagiellońskim, uzyskując magisterium w roku 1949 i bardzo szybko, bo już w roku 1950, stopień doktorski u profesora Stanisława Pigonia. Pracę w Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczął już w czasie studiów – jako asystent techniczny (1946–1947) w Centrali Studium Słowiańskiego UJ, potem (1947–1952) jako asystent w Katedrze Literatury Polskiej UJ, współpracownik Pracowni Języka Artystycznego IBL PAN, członek Komitetu Redakcyjnego edycji krytycznej *Dzieł* Kazimierza Brodzińskiego (1952–1955), kierowanego przez Stanisława Pigonia.

W roku 1955 Zbigniew Jerzy Nowak przeniósł się do pracy w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach na stanowisko adiunkta – i temu ośrodkowi katowickiemu pozostał wierny do końca, mimo propozycji podjęcia pracy w innych, bardziej renomowanych i posiadających już ugruntowaną tradycję ośrodkach (m.in. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim). W czerwcu 1968 roku zostaje mianowany docentem etatowym i pierwszym dziekanem Wydziału Humanistycznego powołanego właśnie Uniwersytetu Śląskiego. Od roku 1969 obejmuje docenturę etatową w Zakładzie Historii Literatury Polskiej, zostając w roku 1976 – po przejściu profesora Jana Kazimierza Zaremby na emeryturę – kierownikiem Zakładu Historii Literatury Staropolskiej, Oświeceniowej i Romantycznej i pełniąc tę funkcję do emerytury. W latach 1972–1981 sprawuje wicedyrekturę najpierw Instytutu Filologii Polskiej, później (po przekształceniu) Instytutu Literatury i Kultury Polskiej. W roku 1977 habilituje się w Instytucie Badań Literackich PAN w Warszawie. W roku 1988 uzyskuje tytuł profesorski. Tyle – z suchej kroniki. Nie o nią wszakże tu idzie.

W stosunku do „idei życiowej”, wyraziście czytelnej w biografii Zbigniewa Jerzego Nowaka, użyłem określenia „służba”. Zdominowała ona istotnie życie Uczzonego. Nowak nie umiał i nie chciał upominać się o „swoje”, żenowało go to i onieśmiało, sprawy kariery osobistej odsuwał na plan bardzo daleki, nawet gdy chodziło o sprawy bardzo ważne. Tak było – dla przykładu – ze sprawą habilitacji. W roku 1964 Nowak wydał dwutomową, naukową edycję *Pism estetyczno-krytycznych* Kazimierza Brodzińskiego, edycję znakomitą, stanowiącą rzadki już w tamtym czasie popis kunsztu edytorskiego – i powinna ona stać się podstawą przewodu habilitacyjnego. Z niejasnych do dziś względów przewód ten nie został jednak uruchomiony – i sprawa na długie lata znalazła się poza marginesem „oficjalnej” uwagi katowickich władz uczelnianych, przewlekana niemal do granic przedawnienia. I Nowak nie upominał się o żadne poczynania w tym zakresie – w milczeniu „przechodząc do porządku nad [...] krzywdami, które mu

wyrządono”, przywiązując istotną wagę tylko do pozaosobistych „celów strategicznych”⁴. Dopiero w roku 1973, gdy wyodrębniono Wydział Filologiczny oraz zasadniczej zmianie uległo środowisko i władze instytutu polonistycznego, udało się tę ewidentną krzywdę naprawić – i przewód habilitacyjny został wdrożony i sfinalizowany *magna cum laude* w Instytucie Badań Literackich PAN w Warszawie, przy bardzo życzliwej pomocy prof. Aliny Witkowskiej, znakomitej znawczynie życia i twórczości Brodzińskiego, oraz przy zgoła entuzjastycznych recenzjach m.in. Konrada Górskiego i Czesława Zgorzelskiego, najwybitniejszych polskich znawców edytorstwa naukowego w tamtych latach.

Zgoła inaczej przedstawiała się aktywność Nowaka na terenie pozaosobistych „celów strategicznych”. Przenosząc się z Krakowa, ze środowiska o znakomitych i ugruntowanych tradycjach kultury humanistycznej, o silnym trzonie humanistyki uniwersyteckiej, do Katowic – przeniósł się Nowak do regionu skrajnie niemal różnego, nasyconego kulturą techniczną i przemysłową, niezbyt humanistyce sprzyjającą. Przenosił się też z Uniwersytetu Jagiellońskiego do Wyższej Szkoły Pedagogicznej, uczelni wobec uniwersytetu odmiennej, która na plan pierwszy zdecydowanie wysuwała problematykę działalności dydaktycznej na rzecz oświaty i związek ze szkolnictwem. Nowak te zobowiązania społeczne traktuje niezwykle rzetelnie i konsekwentnie je realizuje w trzech przede wszystkim wymiarach: organizacyjnej i dydaktycznej pracy w Uczelni, współpracy z instytucjami oświatowymi i kulturalnymi regionu oraz wydobywania i utrwalania jego tradycji humanistycznych. I jest to w ścisłym sensie „służba”, bardzo odpowiedzialnie i skutecznie pełniona.

Posiadając wyraziście skryształizowane zainteresowania literaturą i kulturą Oświecenia i Romantyzmu – i je głównie uprawiając we własnej pracy naukowej – Nowak w prowadzonym przez siebie Zakładzie rozwijał przede wszystkim zainteresowania i badania staropolskie. I dwojaką miało to motywację. Po pierwsze – Nowak kontynuował w ten sposób tradycję Zakładu, zainicjowaną w okresie kierowania nim przez profesora Jana Kazimierza Zarembę. Nie nagiął prac zespołu do swoich własnych zainteresowań, uprawiał je poniekąd na poboczu – dbał natomiast o to, by nic prac, podjętych przez Zakład wcześniej, rozwijała się nadal. Pod jego też ręką Zakład uzyskuje wyniki ważne: m.in. finalizują się dwie ważne habilitacje staropolskie (Renarda Ociecek, Jan Malicki), ukazują się dwie dwutomowe książki zbiorowe (*Wśród zagadnień polskiej literatury barokowej*, 1980 oraz *Jan Kochanowski. Twórczość i recepcja*, 1985), wysoko ocenione w recenzjach. Po drugie – skomplikowana sytuacja w recepcji narodowych tradycji Śląska wymagała penetrowania jej polskich początków, stąd też szczególnej wagi nabierały badania nad piśmiennictwem dawnym. I Nowak

⁴ Zob. *credo* Nowaka, przytoczone przez K. Heską-Kwaśniewicz, *ibidem*, s. 45.

– jako kierownik Zakładu – pozostaje tym potrzebom wierny, choć nie zawsze wiążą się one ściśle z jego osobistymi zainteresowaniami i pasjami naukowymi. Jest to, powtórzmy, właśnie „służba” – i odchodząc na emeryturę Nowak pozostawił ów tron staropolski Zakładu bardzo mocny, co w niedalekiej przyszłości pozwoli na jego „pączkowanie” – podzieli się on na Zakład Średniowiecza i Renesansu (Jan Malicki) oraz Zakład Baroku i Dawnej Książki (Renarda Ocieczek).

Nie znaczy to, że nie dbał Nowak o „areal” oświeceniowo-romantyczny: utworzył podwaliny – jak się wkrótce okazało, bardzo skuteczne – pod rozwój badań i dydaktyki na tym polu, kształtując zainteresowania uczniów-kontynuatorów. Pod jego jeszcze opieką powstaje w Zakładzie ważki naukowo doktorat (1984), a potem i habilitacja (1993) z zakresu literatury romantycznej (Marek Piechota) oraz literatury i kultury Oświecenia (1987, Janusz Ryba), co otwierało wyraźne perspektywy zintensyfikowania uprawy tego terenu badań. Rychło też umożliwiło to erygowanie nowego, odrębnego Zakładu Historii Literatury Oświecenia i Romantyzmu.

Bardzo konsekwentne były też działania Nowaka w zakresie organizacji i realizacji dydaktyki uniwersyteckiej. Nowak był wykładowcą i dydaktykiem świetnym, o czym świadczy m.in. dwukrotny jego wybór przez studentów na „wykładowcę roku”, uzyskanie nagród ministerialnych i rektorskich za osiągnięcia dydaktyczne, przede wszystkim zaś – jakość wykonywanych na jego seminariach rozpraw magisterskich. Szczególną zaś estymą darzył studia nauczycielskie, z niezwykłą troskliwością zajmował się organizacją studiów zaocznych, skupiających nauczycieli już pracujących w śląskiej oświacie, realnie kształtujących kondycję szkolnej polonistyki. Zagadnieniom specyfiki tych studiów poświęcił szereg publikacji, istotniejsza jednak dla zrozumienia Nowaka-nauczyciela akademickiego wydaje się praktyczna jego działalność na tym polu. Dbął z rzadko spotykaną starannością o warunki studiowania słuchaczy studiów zaocznych, o ich sprawy bytowe, o właściwy dobór wykładowców, o dosłownie najdrobniejsze sprawy, związane z tymi studiami – od zabezpieczenia dostępności i dyspozycyjności księgozbioru i czytelni po osobiste dopilnowanie warunków zakwaterowania studentów na czas sobotnio-niedzielnych zjazdów. Utrwalał i pogłębiał niestandardowe więzi autentycznej życzliwości i bliskiego kontaktu między uniwersytecką polonistyką śląską i środowiskami szkolnymi regionu, zadzierzgnięte jeszcze przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną. Środowisko odwzajemniło tę przyjaźń: Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Srebrną Odznaką Mickiewiczowską – szczególnie tu cenną, bo przyznawaną przez katowickie grono nauczycielskie...

Trzeci ważny obszar działań Zbigniewa Jerzego Nowaka – to praca nad wydobywaniem z zawodnej pamięci społecznej i utrwalaniem tradycji humanistycznych regionu. Można tu wskazać – na przykład – na zredagowaną przezeń książkę zbiorową o dziejach katowickiego teatru (*Pięćdzie-*

siągł lat Teatru Śląskiego im. S. Wyspiańskiego, 1976), na wiele publikacji w tomach zbiorowych i czasopismach regionalnych⁵ oraz na całe serie wykładów i odczytów, seminariów regionalistycznych, a także rozpraw magisterskich powstałych pod jego kierunkiem. Syntetyczny szkic o pisarstwie Gustawa Morcinka, posłowie do jego *Judasza z Monte Sicuro*, szkic o Walentym Roździeńskim – stanowią wyraziste przykłady tego nurtu prac Uczzonego, przybierających najczęściej kształt „wysokiej popularyzacji”, adresowanej do szerszych kręgów czytelniczych.

Ową dbałość o tradycję wyraźnie widać również w pracach *scricte* naukowych Zbigniewa Jerzego Nowaka. Należał niewątpliwie do grona najlepiej wykształconych filologów w Polsce, był uczonym o świetnej erudycji, o wielostronnym i gruntownie opanowanym warsztacie naukowym, wywiedzionym z seminariów Juliusza Kleinerera i Stanisława Pigonia. Świadczą o jego kompetencjach teoretycznych i interpretacyjnych szkice o współczesnej genologii i metodologii badań literackich, okazały zespół tekstów o Mickiewiczu, w tym bardzo cenne rozprawy o motywach żołnierskich w poezji Mickiewicza czy o stylu *Książ narodu i pielgrzymstwa polskiego*⁶. Nie te studia jednak – acz znamienite – ujawniają istotny rys prac naukowych i popularnonaukowych Nowaka. Dominujące w jego dorobku zespoły dokonań skupiają się w osiągnięciach przede wszystkim edytorskich, w tekstach z zakresu dziejów polskiej nauki o literaturze oraz w tekstach wspomnieniowych i biograficznych o ważnych dla kultury polskiej i polskiej nauki o literaturze postaciach. Trzy te zespoły prac tylko z pozoru są rozbieżne. W istocie łączy je zasadnicza wspólnota: troska o przekaz tradycji, o zachowanie ciągłości tradycji.

Prace edytorskie Nowaka – dwutomowe wydanie *Pism estetyczno-krytycznych* Kazimierza Brodzińskiego czy edycja *Pana Tadeusza* w ramach Wydania Rocznicowego dzieł poety, której Uczony już nie doczekał – to najzupełniej znakomite popisy sztuki edytorskiej, absolutnie sytuujące Nowaka w pierwszym rzędzie polskich edytorów i tekstologów. Są to edycje wzbudzające szacunek głęboością i wielostronnością erudycji, trafnością samodzielnych rozstrzygnięć, zawsze wielostronnie i przekonująco motywowanych. Komentarze Nowaka do *Pism estetyczno-krytycznych* Brodzińskiego gromadzą materiał na kilka obszernych książek, skumulowany w objaśnieniach do tekstów pisarza, oddany tym tekstom na służbę. O głęboości i erudycyjnej, szerokiej kontekstowo penetracji wydawanego tekstu może poświadczyć choćby epizod z pracy nad *Panem Tadeuszem* – frapujący esej Nowaka o Wojskim Hreczesze, na marginesie tych studiów

⁵ Część z nich zebrał Nowak w tomie *Wśród pisarzy i uczonych* (Katowice 1980).

⁶ Szerzej omawia ten dorobek Marek Piechota w przywołanym szkicu.

wyrośli⁷. Studiów, prowadzonych do ostatnich tygodni życia z niebywałym, wręcz dramatycznym poczuciem odpowiedzialności za kształt tekstu tego fundamentalnego dla polskiej tradycji narodowego poematu⁸.

Troska o przekaz tradycji narodowej, o ciągłość polskiej tradycji prześwituje również z prac Nowaka, pomieszczonych jako hasła w *Polskim słowniku biograficznym*. Te biogramy, oparte na rzetelnych i drobiazgowych studiach, na wielekroć żmudnych poszukiwaniach archiwalnych – to w zasadzie skróty potencjalnych monografii (jak np. biogram Stanisława Pigonia) bądź obszernych, gruntownych rozpraw. Dotyczy to również tekstów wspomnieniowych Nowaka (np. o Jerzym Szaniawskim) oraz jego prac, poświęconych sylwetkom uczonych. Ujmują te prace szerokością wiedzy, rzetelnie zweryfikowanej i udokumentowanej – wiedzy, która służy ukazywaniu nici narastających tradycji, ciągłości tych tradycji, postaw i roli ludzi tradycje te budujących.

Przynależą Zbigniew Jerzy Nowak do pokolenia szczególnego: do pierwszego pokolenia urodzonego w Polsce – po wiekowej niewoli – niepodległej i suwerennej. Pokolenia, które w latach swojej dojrzałości miało budować kraj wolny i nowoczesny, kraj niezagrożony, w którym państwo służyć miało rozwojowi wolnej jednostki człowieczej. Historia zdecydowała inaczej, rzuciła temu pokoleniu wyzwanie niebywale trudne i długotrwałe, bo sięgające aż po starość, na samym progu dojrzałości. I gdy dziś ogarnia się spojrzeniem wiele z tych pokoleniowych życiorysów – nie sposób nie dostrzec, ile wartości to pokolenie zdołało obronić i ile wartości zdołało zbudować. Zdołało – bo umiało tym wartościom służyć, znało i umiało też wcielić w życie sens wyrazu „służba”.

W dorobku, w warsztacie Zbigniewa Jerzego Nowaka widać to niezwykle wyraźnie. Dokonał prac bardzo ważnych – fundamentalne, znakomite edycje tekstów Brodzińskiego i Mickiewicza, świetne i ważne opracowania biograficzne, istotne dla narodowej pamięci hasła słownikowe... Bardzo charakterystyczne to opracowania: takie, w których ich wykonawca jest niemal „zakryty”, nie wysuwa się na plan pierwszy, nie zwraca na siebie uwagi – któż bowiem, poza specjalistami, zwraca uwagę na edytora tekstów poety, na autora słownikowego biogramu? Taki właśnie był Profesor Zbigniew Jerzy Nowak: Uczony, który umiał – i wiedział, czemu warto – służyć.

⁷ Z.J. Nowak: *Kilka uwag o Wojskim w świetle autografów „Pana Tadeusza”*. W: *„Pieśni ogromnych dwanaście...” Studia i szkice o „Panu Tadeuszu”*. Red. M. Piechota. Katowice 2000, s. 13–31.

⁸ Piszą o tym dokładniej m.in. Zofia Stefanowska i Czesław Zgorzelski w szkicach pomieszczonych w niniejszym tomie.